



Urodzinowy piknik na cześć Smoka Wawelskiego za nami!

2022-08-17

Harce i zabawy z drużyną wojów we wczesnośredniowiecznej osadzie, smoczy korowód, koncerty, a także wielki urodzinowy tort - m.in. takie atrakcje czekały na krakowian i turystów na Błoniach. W niedzielę, 14 sierpnia, odbył się tam piknik, którego gospodarzem był Smok Wawelski. Na wydarzenie przybyła nawet owieczka!

Tego lata Smok Wawelski jest w Krakowie wszechobecny. Ma ku temu ważny powód – jego słynna rzeźba, która strzeże pieczary pod Wzgórzem Wawelskim, jest już z nami okrągle 50 lat. Jest więc co świętować!

Z tej okazji **na krakowskich Błoniach** rozłożyła się wczesnośredniowieczna osada, nawiązująca do początków historii Krakowa i codziennego życia jego dawnych mieszkańców, odtworzona przez Drużynę Wojów Wiślańskich „KraK”, najstarszą w Krakowie i jedną z pierwszych w Polsce grup rekonstrukcji wczesnośredniowiecznej (to ona zainicjowała i organizuje m.in. tradycyjne Święto Rękawki w Krakowie, angażuje się też w wiele innych inicjatyw w kraju i za granicą).

Miasteczko złożone z około 20 namiotów, uszytych i postawionych według wskazówek źródeł ikonograficznych, zaludniły drużyny wojów, białogłowy, rzemieślnicy oraz muzykanci – w strojach z epoki, wyposażeni w uzbrojenie, narzędzia, instrumenty i inne atrybuty wzorowane na historycznych. Znalazło się też miejsce dla księcia Kraka, który przyjmował wnioski, skargi i zażalenia od swoich poddanych.

Wielobarwne, gwarne i gościnne miasteczko otworzyło swoje bramy – zupełnie jak w czasach Kraka – dla gości z najbliższych i najdalszych zakątków Polski i świata. W osadzie można było zatrzymać się u kowala, garncarza, jubilera, mincerza, tkacza i skórnika oraz zapoznać się z warsztatem i tajnikami średniowiecznych rzemieślników.

Nasi przodkowie nie żyli jednak tylko pracą. Dla ciekawych tego, jak odpoczywali i bawili się dawni krakowianie, wizyta na Błoniach była okazją do doświadczenia „żywej historii”. Śmiałkowie – dzieci i dorośli – mogli spróbować swoich sił w zabawach plebejskich, tj. kręcioła, zwichrowane marsze, wyścigi w workach, słowiańskie zapasy czy zabawy w szewczyka i smoka oraz powalczyć o nagrody. W strefie rozrywki czekała również również potyczka smoczych armii.

U smoka na urodzinach nikt nudy nie doświadczył! W centralnej części imprezy stali i tymczasowi mieszkańcy miasteczka odśpiewali jubilatowi gromkie „Sto lat!”. Zwyczajowi stało się zadość, a obdarowany tortem smok zaprosił uczestników zabawy na ucztę.

Wisienką było przybycie niespodziewanych gości. Jednym z nich jest owieczka. Kongregacja Kupiecka, która dołączyła do grona partnerów wydarzenia, sfinansowała udział owcy w smoczych urodzinach.



- Zdecydowaliśmy się dołączyć do grona partnerów wakacyjnej kampanii „Kraków Cię zasmoczy” i sfinansowaliśmy udział owcy w niedzielnym pikniku na Błoniach. Chcemy w ten sposób pokazać, że siłą nawet tak rozpoznawalnych miast jak Kraków, jest promocja i organizacja wydarzeń promocyjnych. Jako przedsiębiorcy doskonale rozumiemy, że kampania turystyczna to rodzaj inwestycji i wsparcia branży turystycznej. Jako Kongregacja działamy nie tylko na rzecz przedsiębiorców, ale od lat wspieramy także lokalną społeczność. Tym bardziej więc w trudnych czasach miło nam wesprzeć inicjatywę, która z pewnością przyniesie dzieciom wiele radości – mówił Wiesław Jopek, prezes Kongregacji Kupieckiej.

W taki dzień nie mogło oczywiście zabraknąć muzyki – od czasu do czasu gawiedzi i gościom przygrywała folkowa kapela „**Daj Ognia**”, a przed wieczorem na scenie głównej koncert finałowy zagrał **Percival** – zespół, który powstał z fascynacji historią i kulturą dawnych Słowian i który z powodzeniem przybliżył współczesnej publiczności muzyczne tradycje dawnej Słowiańszczyzny (Percival ma na swoim koncie pięć albumów studyjnych, w tym cykl „Slava”, zawierający pieśni wszystkich grup Słowian, kilka dodatkowych wydawnictw, jest współtwórcą muzyki do gry „Wiedźmin 3: Dziki Gon” i projektu „Równonoc”, a także autorem muzyki do audiobooków i filmów dokumentalnych).

To nie był koniec atrakcji! Na własnej skórze można było się przekonać, ile waży kolczuga, miecz czy topór, a także zrobić sobie zdjęcie w pełnym rynsztunku. Dla najmłodszych przygotowano stanowisko plastyczne oferujące takie aktywności, jak: kolorowanie smoczej czapki, rysunki, wycinanki, malowanie twarzy. Odbły się również konkursy, warsztaty tańca, przedstawienie teatralne „**Prawdziwa historia Smoka Wawelskiego**”, a przez główny plac osady przeszedł smoczy korowód.

U drzeworytnika i mincerza można było zamówić pamiątki z podobizną smoka, a na całkiem współczesnym stoisku Poczty Polskiej dostępne były okolicznościowe pocztówki, smoczy stempel i znaczek pocztowy, co pozwoliło wyekspediować smoka w szeroki świat, do znajomych czy rodziny.

Pobyt w osadzie uatrakcyjniły wyjątkowe smakołyki – serwowane były zarówno [smocze lody](#), jak i [smocze ciastka](#) i [smocze chlebki](#) przygotowane przez lokalne firmy gastronomiczne (Good Lood, Cukiernia Starowicz, Piekarnia Handelek). I oczywiście wspomniany już smoczy tort (Słodki Bazaar).

Smocze podświetlenie

Z okazji smoczych urodzin, od 12 do 14 sierpnia, w godzinach wieczornych, na zielono podświetlone były: kładka o. Bernatka, wieża telewizyjna firmy Emitel na Krzemionkach i TAURON Arena Kraków.